

ANTONI NADBRZEŻNY
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Zmysł wiary jako zjawisko eklezjalne. Kontekst teologiczno-histeryczny

ABSTRACT

This paper discusses the issue of the sense of faith (*sensus fidei*) in the life of the Church. The author first describes the contemporary social context in which discussing the *sensus fidei* is meaningful. He then presents the nature of the *sensus fidei* and evaluates some major definitions of this concept. Emphasis is placed upon the biblical teaching on this spiritual gift and the milestones in the development of this idea. The author examines the manifestations of the *sensus fidei* in the personal life of the believer and in the communal life of the Church. He shows the living connection between the *sensus fidei* and the *Magisterium Ecclesiae*. The author concludes with his reflection on the dispositions needed by all believers for authentic participation in the *sensus fidei*. Ecumenical aspects of the *sensus fidei* still remain an important topic for Christian theologians. The relationship between the *sensus fidei* and public or majority opinion is a very delicate question. For that reason, the magisterium and theologians must constantly work to constitute the clear criteria for discernment of the authentic *sensus fidei*.

KEYWORDS

Church, sense of faith (*sensus fidei*), sense of believers (*sensus fidelium*), manifestations of the *sensus fidei*, criteria for discernment

Z pewnością już na samym początku warto podkreślić aktualność prezentowanej problematyki i potrzebę głębszej refleksji teologicznej nad fenomenem eklezjalnego „zmysłu wiary” (*sensus fidei*), określanego w literaturze przedmiotu również mianem „zmysłu wierzących” (*sensus fidelium*), „zmysłu Kościoła” (*sensus Ecclesiae*) lub „zmysłu Chrystusa” (*sensus Christi*). Obserwowany dziś niewątpliwie renesans zainteresowania kwestią „zmysłu wiary” dokonuje się – w moim przekonaniu – w kontekście i zarazem pod znacznym wpływem przynajmniej trzech ważnych zjawisk kulturowych i eklezjalnych. Są nimi popularyzacja i swoista komercjalizacja różnych idei religijnych, światopoglądów i prądów myślenia (zjawisko współczesnego „supermarketu ideologicznego”), rozwój pluralizmu teologicznego i związane z tym nieuniknione konflikty na linii teolog–*Magisterium Ecclesiae* oraz dynamiczny rozwój pobożności ludowej, powstawanie nowych ruchów w Kościele oraz pojawianie się „oddolnych” kontekstualnych inicjatyw teologicznych i duszpasterskich (np. postulat ogłoszenia tzw. „piątego” dogmatu maryjnego, pomysł ogłoszenia Chrystusa królem Polski, wezwanie do narodowej pokuty, propozycja dokonania egzorcyzmów nad poszczególnymi krajami, akcja „różaniec do granic” itp.).

Wspomniane wyżej zjawiska wskazują wyraźnie, że poszukiwanie rzetelnych odpowiedzi na pytanie o istotę, funkcje i przejawy kościelnego „zmysłu wiary” nie może dokonywać się z pominięciem kulturowego, społecznego i religijnego kontekstu współczesnego człowieka. W niniejszym artykule przedstawię i omówię trzy zasadnicze określenia zmysłu wiary, wskażę na jego biblijne podstawy i zasadnicze stadia historycznego rozwoju oraz spróbuję zidentyfikować przejawy *sensus fidei* i przybliżyć funkcje, które pełni on we wspólnocie Kościoła. W ostatniej części artykułu omówię relacje zachodzące między *sensus fidei* a *Magisterium Ecclesiae* oraz ukażę zasadnicze wymagania stawiane podmiotom kościelnego zmysłu wiary. Z założenia prezentowany przeze mnie artykuł ma charakter poglądowy. Dokonuję w nim głównie syntezy dotychczasowej refleksji nad złożonym zjawiskiem „*sensus fidei*”, precyzacji fundamentalnych pojęć oraz niezbędnych klasyfikacji problemów, które mogą stać się przedmiotem bardziej szczegółowych opracowań. Z racji przyjętych celów świadomie rezygnuję z szerszych odniesień do współczesnej debaty na temat „zmysłu wiary” obecnej w literaturze zagranicznej, gdyż zasługuje ona – w mojej ocenie – na osobne wnikliwe studium.

I. ISTOTA *SENSUS FIDEI* I JEGO PODSTAWOWE OKREŚLENIA

Samo pojęcie zmysłu wiary jest bardzo nieostre i najprawdopodobniej z tego powodu nie zdążyło się jeszcze należycie zakorzenić w świadomości członków eklezjalnej wspólnoty. Wśród teologów panują wciąż duże rozbieżności na jego temat. W dyskusjach i opracowaniach pojawiają się niekiedy ujęcia aspektowe i zawężone. Niektóre z nich sugerują, że zmysł wiary polega wyłącznie na odróżnianiu prawdy od błędu w sferze wiary. Inne dostrzegają w nim jedynie spontaniczną zdolność do intelektualnego zgłębiania prawd wiary i coraz pełniejszego rozumienia sensu. Jeszcze inne widzą w nim umiejętność głębokiego przeżywania prawd wiary chrześcijańskich oraz ich swoistej percepcji przez oświecone łaską Bożą serce chrześcijanina. Wreszcie nie brakuje też poglądów redukujących zmysł wiary do aktu duchowego posłuszeństwa wobec Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

Teologowie nie wypracowali dotychczas jednego określenia zmysłu wiary, twierdząc, że jest on tajemnicą, której nie można w sensie ścisłym zdefiniować, lecz co najwyżej opisać jako „nadprzyrodzoną intuicję”, „nadnaturalną zdolność poznania prawd objawionych”, czy też „aktualną i żywą tradycję objawienia”. Warto w tym miejscu przytoczyć najbardziej znane we współczesnej literaturze teologicznej próby opisanania eklezjalnego fenomenu nazywanego *sensus fidei*.

Jedno z pełniejszych określeń zostało sformułowane w 1954 roku przez Clémenta Dillenschneidera (1890–1969). Według niego zmysł wiary jest to „intuicyjny i nadprzyrodzony zmysł wierzącego, owoc żywej wiary i darów Ducha Świętego, przez co jest on uzdolniony do rozpoznawania w jedności z Kościołem tego wszystkiego, co wirtualnie zawiera się w depozycie objawienia, przedkładanym obiektywnie przez *Magisterium Ecclesiae*”¹.

Nieco krócej rzecz ujmuje Stanisław Celestyn Napiórkowski, który ogranicza się jedynie do wskazania 4 elementów konstytutywnych zmysłu wiary. Twierdzi on, że po pierwsze jest to dar Boży, po drugie otrzymuje go cała społeczność wierzących, po trzecie jest to duchowa intuicja trafnie odróżniająca prawdę od błędu w wierze i po czwarte

1 Cyt. za C. Bartnik, *Poznanie teologiczne*, Lublin 1998, s. 270.

ma on charakter indywidualny i zbiorowy, raczej zbiorowy niż indywidualny².

Wydaje się, że najbardziej oryginalne określenie proponuje Czesław Bartnik, ujmując zmysł wiary jako „indywidualno-społeczną **pneumagogijną** zdolność wierzących do bezpośredniej percepcji treści wiary i zwrócenia jej ku życiu całej osoby i całego Kościoła w sposób najbardziej zgodny z myślą Chrystusa”³.

W zaprezentowanych wyżej próbach określenia pojęcia zmysłu wiary dostrzegamy zarówno podobieństwa, jak i pewne różnice. U wszystkich wspomnianych autorów *sensus fidei* ujmowany jest jako intuicyjny i nadprzyrodzony dar Ducha Świętego, mający duże znaczenie dla indywidualnego wierzącego i całego Kościoła, pozwalający głębiej rozpoznać i przyjąć prawdy zawarte w depozycie objawienia oraz trafnie odróżnić w dziedzinie wiary prawdę od fałszu. Różnice występują w kwestiach dotyczących podmiotu zmysłu wiary, jego społecznego charakteru oraz wymiaru pragmatycznego. W odróżnieniu od zbyt indywidualistycznego i pasywnego ujęcia zmysłu wiary przez Dillenschneidera oraz nadmiernie „intelektualistycznego” ujęcia *sensus fidei* przez Napiórkowskiego, Bartnik podkreśla konieczność szerszego rozumienia zmysłu wiary również jako zdolności przekładania wiary na chrześcijańskie postępowanie i działalność, dowartościowując w ten sposób pragmatyczny i personalistyczny aspekt zmysłu wiary.

Warto w tym miejscu odwołać się do konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II, w której odnajdujemy integralne ujęcie zmysłu wiary jako nadprzyrodzonego daru Ducha Świętego danego ogółowi wiernych (zarówno duchownym, jak i świeckim), ujawniającego się w powszechnej zgodzie w kwestiach wiary i moralności oraz pozwalającego Ludowi Bożemu w jedności z Magisterium i pod jego przewodnictwem niezachwianie trwać w wierze (zob. KK 12).

W refleksji nad istotą zmysłu wiary nie sposób pominąć obszernego dokumentu Międzynarodowej Komisji Teologicznej zatytułowanego *Sensus fidei w życiu Kościoła*⁴. Wnikliwa lektura tego dokumentu pozwala na wyodrębnienie pięciu podstawowych odniesień *sensus fidei*,

2 S. C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 2002, s. 137.

3 C. Bartnik, *Poznanie teologiczne*, dz. cyt., s. 271.

4 Zob. *Sensus fidei w życiu Kościoła. Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej*, tłum. M. Moskal, Kraków 2015. W dalszej części artykułu na oznaczenie tego dokumentu zostanie zastosowany skrót SfK.

z których cztery mają charakter podmiotowy, jeden zaś przedmiotowy. Na tej podstawie możemy mówić o zmyśle wiary w odniesieniu zarówno do indywidualnego chrześcijanina, jak i do Kościoła jako kolektywnego podmiotu wiary (*sensus fidei fidelium*). Relacyjny charakter zmysłu wiary wyraża się również w tym, że pozostaje on nie tylko w głębokim związku z osobą Ducha Świętego jako realnego ożywicielea indywidualnego i wspólnotowego aktu wiary, lecz również w istotnej relacji do *Magisterium Ecclesiae* będącego stróżem całego *depositum fidei*. Oprócz wymienionych wyżej podmiotowych relacji *sensus fidei* odnosi się także w wymiarze przedmiotowym do teologii rozumianej jako metodyczna, spójna i aktualizująca refleksja nad wiarą Kościoła (*fides quaerens intellectum*). W ramach topiki teologicznej przyjmowanej przez Stanisława Napiórkowskiego zmysł wiary należy do zobiektywizowanych i podstawowych źródeł teologii (*loci theologici*).

Każde ze wskazanych odniesień z pewnością zasługuje na bardziej szczegółowe omówienie. Wykraczałoby to jednak znacznie poza ramy przyjęte w niniejszym artykule, mającym z założenia charakter syntetyczny i niemal encyklopedyczny.

2. BIBLIJNE PODSTAWY I WĘZŁOWE PUNKTY W ROZWOJU POJĘCIA *SENSUS FIDEI*

Chociaż samo wyrażenie „zmysł wiary” nie występuje w Piśmie Świętym ani w oficjalnym nauczaniu Kościoła przed Vaticanum II, to jednak biblijne podstawy tego pojęcia są ewidentne. Już prorok Jeremiasz wydaje się mówić o jakimś nadprzyrodzonym i bezpośrednim poznaniu słowa Bożego w przyszłej społeczności mesjańskiej: „Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą mi narodem. I nie będą się musieli wzajemnie pouczać jeden mówiąc do drugiego: Poznajcie Pana. Wszyscy bowiem od najmniejszego do największego poznają mnie” (Jr 31, 33–34).

Wyraźniej o duchowej percepcji prawdy Bożej mówi św. Paweł, który zachęca wierzących, aby „doszli do pełnego poznania woli Bożej we wszelkiej mądrości i duchowym rozumieniu” (Kol 1, 9). Apostoł Narodów wspomina o pewnym bliżej nieokreślonym wyczuciu, dzięki któremu wierzący trafnie oceniają to, co dla nich lepsze (Flp 1, 9), o posiadaniu „zmysłu Chrystusa” (1 Kor 2, 16), o nadprzyrodzonym darze ducha mądrości i objawienia w głębszym poznaniu Boga, o „światłych

oczach serca”, które umożliwiają głębszy i niejako bezpośredni wgląd w tajemnice wiary i własnego powołania (por. Ef 1, 17–18). Święty Paweł doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że wiara poszczególnych gmin chrześcijańskich wymaga umocnienia poprzez szczególny rodzaj dialogu między indywidualną wiarą apostoła a wiarą eklezjalnej wspólnoty (por. Rz 1, 12). Osobisty i kościelny wymiar wiary wzajemnie się warunkują, przenikają i dopełniają.

Tradycja Janowa natomiast zwraca uwagę na pewien rodzaj pneumatologicznego poznania przez ochrzczonych osoby i dzieła Chrystusa. Jest ono efektem namaszczenia przez Ducha Świętego i napełnienia wiedzą podczas chrztu świętego. „To namaszczenie, które otrzymaliście od Niego, trwa w was i nie potrzebujecie pouczenia od nikogo, ponieważ Jego namaszczenie poucza was o wszystkim. Ono jest prawdziwe i nie jest kłamstwem. Toteż trwajcie w nim” (1 J 2, 27). Ewangelia według św. Jana zawiera obietnicę Chrystusa zapowiadającego przyjsię Poczyciela – „Ducha Prawdy”, który będzie nieustannie przypominał wierzącym nauczanie Chrystusa, umożliwił im głębsze poznawanie prawdy objawionej oraz umacniał w dawaniu wiarygodnego świadectwa w świecie i Kościele.

Zapewne szczegółowe badanie poszczególnych etapów w historycznym rozwoju pojęcia *sensus fidei* byłoby dla historyka dogmatów fascynującą przygodą intelektualną. Nie sposób jednak w niniejszym artykule przedstawić choćby zarysu tego rozwoju zachodzącego – z różnym zresztą stopniem akceleracji – w następujących po sobie epokach historii Kościoła⁵. Ze zwykłej jednak sprawiedliwości wypada tu wspomnieć ogromny wpływ badań naukowych dziewiętnastowiecznych teologów, takich jak Johann Adam Möhler (1796–1838), Giovanni Perrone (1794–1876) czy John Henry Newman (1801–1890) na nowe ujęcie *sensus fidei* jako ważnego miejsca teologicznego (*locus theologicus*) dla rozwoju eklezjalnej świadomości. Najprawdopodobniej bez ich wytrwałej i odważnej refleksji nad aktywną rolą całego Kościoła (w tym

5 Więcej na temat historycznego rozwoju pojęcia zamysłu wiary zob. W. Beinert, *Teologiczna teoria poznania*, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 1998, s. 298–309; L. Scheffczyk, *Sensus fidelium – świadectwo mocy wspólnoty*, „Communio” 7 (1987), s. 47–61; L. Siwecki, „*Sensus fidei*” jako dar Ducha Świętego dla Kościoła, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 43(2005) nr 1, s. 79–98; P. Borto, *Teoria i praktyka uwzględniania „sensus fidelium” przez Magisterium w czasach nowożytnych*, w: *Wiara – wiarygodność*, red. D. Wąsek, Kraków 2014, s. 115–141 (Biblioteka Teologii Fundamentalnej, 9); F. Arduoso, *Magisterium Kościoła*, tłum. M. Stebart, Kraków 2001, s. 45–63.

zwłaszcza świeckich) w podtrzymywaniu i szerzeniu wiary akcentowany zwłaszcza w XVII i XIX wieku uproszczony podział na czynny Kościół nauczający (*Ecclesia docens*) i bierny Kościół nauczany (*Ecclesia discens*) utrwalalby się coraz bardziej.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że papież Pius XII uznał słuszność prowadzenia konsultacji z wiernymi w procesie przygotowywania definicji dogmatycznej wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Wyrażona w konstytucji apostolskiej *Munificentissimus Deus* z 1950 roku papieska definicja potwierdza szczególną zgodność katolickich biskupów i wiernych w kwestii wiary we wniebowzięcie Matki Pana. Podobnie, niemal sto lat wcześniej, papież Pius IX, wyraźnie pod wpływem teologicznych badań Perronego, zwrócił się do biskupów całego świata z prośbą o przysłanie informacji na temat stanu wiary w niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny. W ogłaszającej dogmat konstytucji apostolskiej *Ineffabilis Deus* (z roku 1854) odniósł się nie tylko do świadectwa Pisma Świętego i czcigodnej Tradycji kościelnej, lecz podkreślił również znaczenie faktu szczególnej jednomysłności biskupów i wiernych w tej kwestii. W ten sposób zastosowana przez obu papieży praktyka prowadzenia konsultacji na temat ogólnej zgody całego Kościoła (*consensus Ecclesiae*) w sprawach wiary w prawdę o niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny bez wątpienia stała się dla teologów nie tylko potwierdzeniem poznawczego waloru *sensus fidei*, lecz również zachętą do dalszych badań nad tym złożonym eklezjalnym fenomenem.

Uwzględniając dorobek wspomnianych już wcześniej uczonych katolickich, znakomity dwudziestowieczny teolog Yves Congar (1904–1995) mógł jeszcze owocniej przyczynić się do rozwoju doktryny o *sensus fidelium*, widząc w nim dar Ducha Świętego udzielony zarówno hierarchii, jak i ogółowi wiernych świeckich mających udział w prorockiej misji Kościoła⁶. Wreszcie nauczanie Soboru Watykańskiego II – pod wieloma względami odzwierciedlające ustalenia Congara – *expressis verbis* wspomina o *sensus fidei* jako darze Ducha Świętego danym również świeckim w ich dziele ewangelizowania świata (por. KK 35). Zmysł wiary jest sposobem, w jaki wierni świeccy uczestniczą w prorockiej funkcji Chrystusa (por. KK 12). Również posoborowe nauczanie *Magisterium Ecclesiae* (*Christifideles laici, Familiaris consortio, Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele, Lumen fidei, Evangelii gaudium*) wielo-

6 Zob. *Jalons pour une Théologie du Laicat*, Paris 1953.

krotnie podkreśla znaczenie *sensus fidei* w dziele ewangelizacji świata oraz zwraca uwagę na istotną różnicę między zmysłem wiary a opinią publiczną zarówno wewnątrzkościelną, jak i pozakościelną. Przypomina przy tym, że do ważnych zadań pasterzy Kościoła należy rozwijanie zmysłu wiary u wszystkich wiernych oraz krytyczne osądzanie prawdziwości jego przejawów⁷.

3. PRZEJAWY I FUNKCJE *SENSUS FIDEI*

Współcześni teologowie zasadniczo podzielają pogląd, że sposoby identyfikacji przejawów „zmysłu wiary” oraz zasady wiarygodnej interpretacji jego treści wciąż jeszcze wymagają dopracowania. Stanowi to niezwykle trudne zadanie w świecie nieustannie bombardowanym zróżnicowanymi i często skrajnymi ofertami ideologicznymi. Niemniej powszechnie uznawanymi przejawami „zmysłu wiary” są tytuły nadawane kościołom, treści nabożeństw pozaliturgicznych, statuty różnych bractw zakonnych, teksty pieśni religijnych, zwyczaje religijne praktykowane w danej epoce na określonym obszarze, żywa pobożność ludowa i wreszcie eklezjalna *praxis* życiowa będąca odpowiedzią na Chrystusowe wezwanie do wiary przeżywanej we wciąż dynamicznie zmieniających się kontekstach historycznych, społecznych i religijnych. Nie można w tym miejscu pominąć duchowego doświadczenia osób i wspólnot chrześcijańskich oraz heroicznego świadectwa wiary wyrażonego w męczeństwie chrześcijan różnych wyznań.

Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej na temat *sensus fidei* słusznie zwraca uwagę na konieczność szczerego i trwałego dialogu między świeckimi i duchownymi. Od czasu soboru watykańskiego II istnieją kościelne instytucje umożliwiające oficjalne wysłuchanie zdania wiernych świeckich i rozeznania, na ile ich głos stanowi on przejaw autentycznego zmysłu wiary. Do instytucji tych należą: synody partykularne, synody diecezjalne oraz rady duszpasterskie na poziomie diecezji i parafii. Warunkiem owocnego dialogu jest wzajemny szacunek, respekt dla otrzymanych urzędów i charyzmatów oraz uważne i pełne pokory wsłuchiwanie się w treść wypowiedzianych świadectw, w których wyraża się autentyczna troska o dobro Kościoła.

7 Por. SfK 34-47.

Nieco łatwiejszym zadaniem wydaje się rozpoznanie i klasyfikacja funkcji, które w życiu poszczególnego wierzącego i całej wspólnoty eklezjalnej pełni zmysł wiary. Do najważniejszych funkcji pełnionych przez *sensus fidei* w aspekcie indywidualnym można zaliczyć:

- a) głębsze pojmowanie przez konkretnego wierzącego spraw duchowych,
- b) rozjaśnianie jego życiowej drogi i nadawanie jej właściwego kierunku, zwłaszcza w sytuacji wątpliwości i kryzysów wiary,
- c) pomaganie w skutecznej aplikacji zasad wiary w konkretnych kontekstach egzystencjalnych (rodzinnym, zawodowym, społecznym),
- d) wspieranie w pełniejszym dostrzeganiu wartości i zarazem ograniczeń samej doktryny,
- e) kształtowanie zdolności dostrzegania, rozeznawania i „wyczuwania” spójności lub niespójności danej nauki i życiowej *praxis* spotykanej w codziennym eklezjalnym życiu z prawdziwą wiarą całego Kościoła,
- f) obdarzanie chrześcijanina intuicją trafnego odróżniania prawdy od błędu w wierze oraz odwagą w sprzeciwie zarówno wobec ujęć heterodoksyjnych, jak i instrumentalnego traktowania religii przez polityków⁸.

Ponadto *sensus fidei* stanowi dla poszczególnego wierzącego istotną pomoc w znalezieniu adekwatnych form dawania świadectwa wiary w nowym kontekście historyczno-kulturowym, zanim zostaną one formalnie potwierdzone przez *Magisterium Ecclesiae* jako uprawnione innowacje duszpasterskie.

W wymiarze wspólnotowym natomiast *sensus fidei* pełni następujące funkcje:

- a) pobudza Kościół będący pielgrzymującą wspólnotą wiary do właściwej reakcji na zmienne i przemijające w aspekcie historycznym oraz wieloznaczne i nierzadko błędne w swych treściach poglądy, ideologie, utopie i praktyki pojawiające się w danej epoce dziejów,
- b) uzdalnia ogół wiernych do odgrywania aktywnej roli w rozwoju wiary chrześcijańskiej (również w tworzeniu definicji doktrynalnych),
- c) inspirowanie wiernych świeckich do odgrywania ważnej roli w rozwoju moralnego nauczania Kościoła na temat świętości życia, godności osoby ludzkiej, praw człowieka, kwestii społecznych,

8 Por. SfK 58–65.

d) pomaga Kościołowi wsłuchiwać się z uwagą w przesłanie płynące ze strony świata ludzkiej kultury i coraz bardziej otwierać się na dialog ze współczesnymi naukami,

e) wspiera proces recepcji aktualizującej interpretacji tradycji apostołskiej dokonywanej przez *Magisterium Ecclesiae*,

f) umożliwi powstanie symbolicznego i mistycznego języka, który rodzi się w liturgii Kościoła i w religijności ludowej oraz stanowi kryterium uznania jego autentyczności⁹.

Zaprezentowane wyżej przejawy i funkcje *sensus fidei* zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym potwierdzają jego kluczowe znaczenie dla życia Kościoła i jego misji. Łatwo dostrzec, że zmysł wiary ma nie tylko charakter retrospektywny, lecz również prospektywny. Pomaga wierzącemu odkryć najbardziej właściwy dla danej epoki dziejów sposób rozumienia niezmiennych prawd wiary i praktykować najbardziej przemawiające do współczesnych ludzkich serc formy dawania ewangelicznego świadectwa.

4. W POSZUKIWANIU KRYTERIÓW ROZEZNANIA AUTENTYCZNEGO *SENSUS FIDEI*

We współczesnej systematycznej refleksji nad istotą zmysłu wiary teologowie podkreślają fakt, że jego podmiotami są zarówno duchowni, jak i wierni świeccy. Z pewnością pojedynczy członek Kościoła, a nawet całe grupy wiernych nie mają gwarancji wytrwania w prawdziwej wierze. Historia chrześcijaństwa dostarcza wiele przykładów sytuacji, w których osoby gorliwe, obdarzone wnikliwym rozumem i nierzadko pragnące słusznej reformy Kościoła dawały początek herezjom i eklesjalnym rozłamom. Tym bardziej pogłębiona refleksja nad *sensus fidei* powinna uwzględnić fakt, że gwarancja wytrwania w prawdziwej wierze została udzielona przez Chrystusa Kościołowi wyłącznie w jego całości, nie zaś poszczególnym wiernym.

W świetle powyższych stwierdzeń w dyskusjach teologicznych należy zwracać uwagę, że zmysł wiary nie jest rzeczywistością całkowicie autonomiczną i oderwaną od pozostałych konstytutywnych elementów Kościoła, wśród których prymat papieża oraz instytucja *Magisterium Ecclesiae* mają szczególne znaczenie. *Sensus fidei* jest rzeczywistością

9 Por. SfK 68–73; 81–82.

ze swej istoty eklezjalną, służącą jedności Kościoła, jego nieomylnemu przekazywaniu i tłumaczeniu objawienia oraz trwaniu w zbawczej prawdzie. W konsekwencji *sensus fidei* urzeczywistnia się w ścisłym związku z *Magisterium Ecclesiae*, które we wspólnocie Kościoła pełni *ex definitione* rolę stróża i autorytatywnego interpretatora depozytu wiary¹⁰. Węższą tej najgłębszej jedności jest osoba Ducha Świętego zespalającego w twórczej harmonii wielość eklezjalnych urzędów i charyzmatów (*unitas in diversitate*). Z tej racji wszelkie próby tendencyjnego przeciwstawiania sobie zmysłu wiary i Urzędu Nauczycielskiego Kościoła trzeba uznać za wyraz niezrozumienia istoty i struktury Kościoła lub za przejaw złej woli zmierzającej do świadomego naruszenia eklezjalnej jedności. Wspominany już w niniejszym artykule Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej podkreśla, że Urząd Nauczycielski Kościoła nie jest rzeczywistością zewnętrzną w stosunku do *sensus fidei*, lecz sam w nim partycypując, równocześnie spełnia wobec niego funkcję normatywną¹¹.

Złożone relacje między *Magisterium Ecclesiae* a zmysłem wiary można wyrazić w trzech aspektach. Po pierwsze, Urząd Nauczycielski Kościoła jest zobowiązany do wysłuchania żywego głosu wiernych świeckich, którzy przyjmując pasterskie nauczanie, mają prawo do wyrażenia swojej opinii na temat prawd wiary i moralności chrześcijańskiej. Trzeba podkreślić, że recepcja nauczania *Magisterium Ecclesiae* nie oznacza przyjmowania przez wiernych świeckich postawy biernej akceptacji słuchanych treści. Zmierza bowiem do ich aktywizacji w dziele odważnego głoszenia Ewangelii w tych obszarach społecznych, które bezpośrednio wiążą się z realizacją charyzmatu osób powołanych przez Boga do stanu świeckiego we wspólnocie Kościoła (rodzina, praca zawodowa, parafia, kultura, polityka, ekonomia, środki społecznego przekazu)¹². Od samego początku chrześcijaństwa Eucharystia była uprzywilejowanym miejscem liturgicznego spotkania oraz współdziałania pasterzy i wiernych świeckich, podczas którego następowała zarówno recepcja, jak i ekspresja kościelnego nauczania. W ten sposób Euchar-

10 Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele*, Watykan 1990, nr 14–16.

11 Por. Franciszek, *Lumen fidei*, Watykan 2013, nr 36; SfK 77. Zob. J. Mastej, *Sensus fidei*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, Lublin–Kraków 2002, s. 1098.

12 Zob. Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Watykan 1988, nr 40–44.

stia stała się szkołą autentycznego zmysłu wierzących (*sensus fidelium*), sakramentalną przestrzenią jego wybrzmiewania i zarazem inspiracją oraz pomocą w poszukiwaniu coraz lepszych sposobów słownego wyrażania prawd wiary zgodnie ze starożytną zasadą *lex orandi – lex credendi* (prawo modlitwy – prawem wiary)¹³.

Po drugie, Urząd Nauczycielski Kościoła ma obowiązek rozeznawania i osądzania *sensus fidelium*. W poczuciu nałożonej przez Chrystusa odpowiedzialności za trwanie Kościoła w wierności Ewangelii *Magisterium Ecclesiae* podejmuje również wysiłek pogłębiania swego uczestnictwa w zmyśle wiary danym na mocy sakramentu chrztu świętego oraz troski o poprawne nauczanie o *sensus fidei*. Wbrew indywidualistycznym i separatystycznym tendencjom zmierzającym do kwestionowania istotnej eklezjalnej więzi między *sensus fidei* a Urzędem Nauczycielskim Kościoła trzeba dziś podkreślić, że na mocy otrzymanego wraz z sukcesją apostołską „niezawodnego charyzmatu prawdy” (ko 8) ocena autentyczności *sensus fidelium* należy wyłącznie do *Magisterium Ecclesiae*, które zawsze działa w ramach wspólnotowej struktury Kościoła i w swoich decyzjach posiłkuje się wynikami badań teologicznych.

Po trzecie, w sytuacji trudności i oporu ze strony wiernych świeckich w procesie recepcji kościelnego nauczania prawd wiary i moralności *Magisterium Ecclesiae* jest zobowiązane do zastanowienia się, na ile głoszona przez nie nauka wymaga jeszcze dodatkowego wyjaśnienia lub niekiedy nawet zmiany w celu możliwie najbardziej efektywnego wyrażenia głównego przesłania ewangelicznego w aktualnym kontekście kulturowym, społecznym i religijnym. Warto przy tym pamiętać, że sam proces recepcji kościelnego nauczania jest wspierany przez tego samego Ducha Prawdy, który działa zarówno w hierarchii, jak i wśród wiernych świeckich. Z tego względu w sytuacjach kryzysowych zadaniem *Magisterium* Kościoła jest klarowne przypominanie wszystkim członkom Kościoła, że nauczanie papieskie nie jest niezależne od wiary całego Kościoła, chociaż zgodnie z orzeczeniem Soboru Watykańskiego I (konstytucja *Pastor aeternus*) nieomyłne definicje papieskie są niezienne „same z siebie, a nie na mocy zgody Kościoła”¹⁴. Fakt praktykowania przez Piusa IX i Piusa XII na dużą skalę konsultacji wiernych przed ogłoszeniem dogmatów o Niepokalanym Poczęciu i Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny nie może być w żadnej mierze

¹³ Por. SfK 75.

¹⁴ Por. SfK 79.

uznawany jako argument przemawiający przeciwko autorytatywnemu charakterowi nauczania papieża zjednoczonego ze wszystkimi biskupami, które jest takim samo w sobie dzięki posiadanemu darowi Ducha Świętego, a nie na mocy opinii większości wiernych.

W skomplikowanym procesie rozpoznawania autentycznego *sensus fidei* pojawia się istotna kwestia dotycząca koniecznych warunków jakie ochrzczeni muszą spełniać, aby móc partycypować w rzeczywistości kościelnego zmysłu wiary, który jest nadprzyrodzonym darem udzielonym przez Ducha Świętego eklezjalnej wspólnoty jako całości. Według dokumentu „*Sensus fidei* w życiu Kościoła” do zasadniczych dyspozycji wymaganych do autentycznej partycypacji w eklezjalnym zmyśle wiary należy przede wszystkim aktywne zaangażowanie we wspólnotę Kościoła (praktykowanie modlitwy, przyjmowanie sakramentów świętych, czynne uczestnictwo w Eucharystii, przyjmowanie nauczania Kościoła w sprawach wiary i moralności, udział w jego zbawczej misji, budowanie chrześcijańskiego braterstwa, wrażliwość na charytatywny wymiar Kościoła)¹⁵.

Drugą ważną cechą umożliwiającą wiernym partycypację w *sensus fidei* jest dogłębne i uważne wsłuchiwanie się w słowo Boże. Nie chodzi tu bynajmniej o konieczność odbywania przez wszystkich wierzących akademickich studiów biblijnych, lecz raczej o gotowość do otwartego i radosnego słuchania Pisma Świętego podczas liturgii i kształtowania w jego świetle codziennej praktyki życiowej nierzadko w kontekście trudnych wyzwań i doświadczeń egzystencjalnych¹⁶.

Kolejnym wymogiem efektywnego uczestnictwa w eklezjalnym darze *sensus fidei* jest uznawanie nierozzerwalnego związku między wiarą i rozumem¹⁷. Brak respektu dla racjonalnego wymiaru wiary może prowadzić do jej wypaczeń w postaci skrajnego irracjonalizmu, sentymentalizmu, fideizmu lub religijnego fanatyzmu. Wierni, którzy negują znaczenie wspomaganego przez łaskę rozumu w przyjmowaniu i wyrażaniu prawd wiary, nie spełniają kryteriów wymaganych do stania się podmiotem *sensus fidei*, gdyż sami siebie narażają na ryzyko całkowite błędnego zrozumienia przesłania zawartego w objawieniu, które z woli Boga zostało skierowane do człowieka wyposażonego w poznawczą władzę rozumu (por. Mk 12, 30).

15 Por. SfK 89–90. Zob. Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, nr 73.

16 Por. SfK 92–93.

17 Por. SfK 95.

Autentyczna partycypacja wiernych w *sensus fidei* nie może dokonać się w oderwaniu od działania *Magisterium Ecclesiae*. Wymaga ona uznania oraz respektowania w duchu prawdziwej wolności funkcji i autorytetu Urzędu Nauczycielskiego Kościoła ustanowionego przez Chrystusa jako instytucja posiadająca dzięki asystencji Ducha Świętego władzę oficjalnego i nieomylnego głoszenia i wyjaśniania słowa Bożego zawartego w Piśmie Świętym i ustnej Tradycji¹⁸. Negacja służebnej roli Urzędu Nauczycielskiego Kościoła wobec słowa Bożego prowadziłaby do niebezpieczeństwa całkowitej subiektywizacji jego treści i w rezultacie do uznania fałszywego egalitaryzmu wielu sprzecznych ze sobą interpretacji. Osoby programowo lekceważące nauczanie pasterzy Kościoła nie mogą zostać uznane za podmioty zdolne do partycypacji w *sensus fidei*.

Wśród atrybutów wymaganych do efektywnego uczestnictwa w eklezjalnym zmyśle wiary nie może zabraknąć świętości, pokory, radości i wolności. Właściwe rozpoznanie daru *sensus fidei*, który został przez Ducha Świętego dany kościelnej wspólnotcie, może dokonać się wyłącznie w środowisku urzeczywistniania świętości polegającej na uczestniczeniu w życiu Trójcy Świętej poprzez pokorne praktykowanie miłości Boga i bliźniego na wzór Jezusa Chrystusa (*imitatio Christi*)¹⁹. Autentyczny zmysł wiary rodzi się w sercach tych wierzących, którzy w postawie otwartości na odradzające tchnienie Ducha Ożywiciela współtworzą z nim kulturę pokoju, radości i jedności. Tam gdzie miłość, służba i prawda zostają zastąpione przez egoizm, niezdrową rywalizację i złudzenia, nie może objawić się wyzwalająca moc autentycznego zmysłu wiary, lecz co najwyżej ryzykowna promocja własnych ambicji.

* * *

Podsumowując rozważania zawarte w niniejszym artykule, warto podkreślić, że zmysł wiary nie jest jakąś „nową” instytucją kościelną, nie utożsamia się z poznaniem teologicznym ani nie stanowi elitarniej zdolności posiadanej wyłącznie przez nielicznych mistyków. Wyrasta on z daru samej wiary stanowiącej w pełni osobową odpowiedź

18 Por. SfK 97.

19 Por. SfK 99–102.

człowieka na głoszone mu przez Kościół słowo Boże (por. Rz 10, 14), Duch Święty zaś pozwala mu urzeczywistnić się i całkowicie rozwinąć w eklezjalnej wspólnotcie. Do jego najważniejszych przymiotów należą powszechność, intuicyjność, nadprzyrodzoność i poznawcza dynamika. Uwzględniając indywidualno-społeczny wymiar zmysłu wiary, należy w nim widzieć zdolność całego Ludu Bożego (hierarchii i laikatu) zarówno do coraz głębszego poznawania prawd objawionych, jak i do coraz doskonalszej zdolności ich przekładania na praktykę chrześcijańskiego życia.

Być może pojawiające się na nowo zainteresowanie kwestią zmysłu wiary samo w sobie stanowi jego intrygujący przejaw. Po soborze watykańskim II dowartościowanie ekumenicznego aspektu *sensus fidei* jawi się jako szczególne zadanie teologów i katechetów. Wzajemna wymiana darów między chrześcijanami różnych wyznań żyjącymi w coraz bardziej mobilnych społeczeństwach nie może jednak prowadzić do rezygnacji z wierności doktrynom własnych Kościołów. Z pewnością w kontekście współczesnej kultury w znacznym stopniu dotkniętej syndromem konsumpcjonizmu ludzie Kościoła potrzebują ponownego odkrycia *sensus fidei* jako „duchowej busoli” wskazującej im właściwy kierunek w dążeniu do źródła prawdziwego szczęścia, radości i pokoju, którym wciąż pozostaje objawiona w Jezusie niewyczerpana i uszczęśliwiająca Miłość Boga.

BIBLIOGRAFIA

- Ardusso F., *Magisterium Kościoła*, tłum. M. Stebart, Kraków 2001.
- Bartnik C., *Poznanie teologiczne*, Lublin 1998.
- Beinert W., *Teologiczna teoria poznania*, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 1998.
- Borto P., *Teoria i praktyka uwzględniania „sensus fidelium” przez Magisterium w czasach nowożytnych*, w: *Wiara – wiarygodność*, red. D. Wąsek, Kraków 2014, s. 115–141 (Biblioteka Teologii Fundamentalnej, 9).
- Congar Y., *Jalons pour une Théologie du Laïcat*, Paris 1953.
- Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*, Watykan 2013.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Watykan 1988.
- Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Watykan 1998.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele*, Watykan 1990.

- Mastej J., *Sensus fidei*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, Lublin–Kraków 2002, s. 1097–1099.
- Napiórkowski S. C., *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 2002.
- Sensus fidei w życiu Kościoła. Dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej*, tłum. M. Moskał, Kraków 2015.
- Scheffczyk L., *Sensus fidelium – świadectwo mocy wspólnoty*, „Communio” 7 (1987), s. 47–61.
- Siwecki L., „*Sensus fidei*” jako dar Ducha Świętego dla Kościoła, „*Studia Theologica Varsaviensa*” 43 (2005) 1, s. 79–98.